

Paulina TOMASZEWSKA<sup>1</sup>

Magister prawa, doktorantka,  
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

Grzegorz WRONA<sup>2</sup>

Lekarz, Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej  
Naczelnej Izby Lekarskiej

## **Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dotyczących postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy**

Od 2010 r. od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego<sup>3</sup>, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego. Analiza liczby spraw, które były rozpoznawane przez Sąd Najwyższy prowadzi do wniosku, że w każdym kolejnym roku składanych jest coraz więcej kasacji tego rodzaju.

W 2017 r. Sąd Najwyższy rozpoznał 28 kasacji złożonych przez strony postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

Niniejszy artykuł ma na celu krótkie omówienie spraw kasacyjnych, którymi zajmował się Sąd Najwyższy w 2017 r. ze szczególnym uwzględnieniem: czego te sprawy dotyczyły, jakie zarzuty pojawiły się w kasacji, jakie były rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Ze względu na konieczność oddania artykułu do połowy grudnia 2017 r., autorzy nie uwzględnili dwóch ostatnich spraw rozpatrywanych w dniu 20 grudnia. Analizie poddanych zostało zatem 26 spraw rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w 2017 r. w wyniku złożenia przez strony postępowania kasacji od prawomocnych orzeczeń NSL. Dla zwiększenia czytelności opracowania, każda sprawa przeanalizowana została według następującego schematu:

- 1) opis sprawy;
- 2) naruszone przepisy;
- 3) zarzuty podniesione w kasacji;
- 4) wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej<sup>4</sup>;
- 5) orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem.

Spółród 26 badanych kasacji, 22 zostały złożone przez obrońców obwinionych lekarzy i 4 przez pełnomocników pokrzywdzonych.

<sup>1</sup> Wynagrodzenie autorskie sfinansowane zostało przez Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOIPOPOL z siedzibą w Kielcach z opłat uzyskanych na podstawie art. 20 oraz art. 20 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

<sup>2</sup> Wynagrodzenie autorskie sfinansowane zostało przez Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOIPOPOL z siedzibą w Kielcach z opłat uzyskanych na podstawie art. 20 oraz art. 20 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

<sup>3</sup> Dalej jako NSL.

<sup>4</sup> Dalej jako NROZ.

**Wnoszący kasację**

Obrońca obwinionego	22
Pełnomocnik pokrzywdzonego	4

**Orzeczenia Sądu Najwyższego**

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej	17
Uchylenie orzeczenia i przekazanie NSL do ponownego rozpoznania	3
Oddalenie kasacji jako bezzasadnej	2
Uchylenie orzeczenia i przekazanie OSL do ponownego rozpoznania	2
Uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania	1
Pozostawienie kasacji bez rozpoznania	1

W badanych sprawach, Sąd Najwyższy 17 razy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. W przypadku oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej, zgodnie z art. 535 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego*<sup>5</sup> nie jest wymagane sporządzenie pisemnego uzasadnienia. Usne motywy wydanych postanowień Sądu Najwyższego zostały przez autorów artykułu zapisane w trakcie rozpraw. W przypadku wydania przez Sąd Najwyższy wyroku (w badanym czasie SN wydał 6 wyroków) uzasadnienie wyroku sporządzane jest na piśmie. W przypadku oddalenia kasacji jako bezzasadnej (2 sytuacje w 2017 r.) Sąd Najwyższy wydaje postanowienie z pisemnym uzasadnieniem.

Kasacje od prawomocnych orzeczeń NSL rozpoznawane są w Izbie Karnej Wydziale VI Sądu Najwyższego. Obecność NROZ na każdej rozprawie jest obowiązkowa.

**Kasacje obrońców obwinionych lekarzy – 22**

Wszystkie kasacje oddalone jako bezzasadne i jako oczywiście bezzasadne zostały wniesione przez obrońców obwinionych lekarzy.

Tylko w jednym przypadku na skutek wniesienia kasacji przez obrońcę obwinionego Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie NSL i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez okręgowy sąd lekarski<sup>6</sup>.

Również na skutek złożenia kasacji przez obrońcę obwinionego tylko raz SN uchylił orzeczenie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez NSL.

W 2017 r. był tylko jeden przypadek, kiedy SN uchylił zaskarżone orzeczenie i umorzył postępowanie ze względu na przedawnienie karalności przewinienia zawodowego.

**Kasacje pełnomocników pokrzywdzonych – 4**

Spośród 26 rozpoznanych kasacji, 4 zostały wniesione przez pełnomocników pokrzywdzonych. Kasacje pełnomocników pokrzywdzonych okazały się skuteczniejsze niż kasacje obrońców obwinionych. Na skutek złożenia dwóch kasacji przez pełno-

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego*, dalej jako k.p.k.

<sup>6</sup> Dalej jako OSL.

mocników pokrzywdzonych Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie NSL i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez ten sąd.

W jednym przypadku Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez OSL.

Warto podkreślić, że wszystkie rozpoznane przez Sąd Najwyższy kasacje wniesione przez pełnomocników pokrzywdzonych skutkowały uchyleniem orzeczeń sądów lekarskich.

W jednym przypadku kasacja pełnomocnika pokrzywdzonego została pozostawiona bez rozpoznania.

W 2017 r. z prawa do wniesienia kasacji jeden raz skorzystał NROZ, natomiast kasacja ta będzie rozpoznana przez Sąd Najwyższy dopiero w 2018 r. dlatego nie zostanie omówiona w artykule.

**Kary wymierzone przez sądy lekarskie w orzeczeniach,  
od których wniesiona została kasacja do Sądu Najwyższego**

Nagana	9
Upomnienie	6
Zawieszenie prawa wykonywania zawodu	4
Kara pieniężna	4
Zakaz pełnienia funkcji kierowniczych	2
Ograniczenie zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza	2
Pozbawienie prawa wykonywania zawodu	1

Katalog kar, które mogą zostać orzeczone przez sądy lekarskie określony został w art. 83 ustawy *o izbach lekarskich*<sup>7</sup>. Liczba orzeczonych kar różni się od liczby spraw, ponieważ w niektórych sprawach obwinionym postawionych zostało kilka zarzutów i za każdy z nich zostały wymierzone osobne kary. W niektórych sprawach, zgodnie z dyspozycją art. 83 ust. 2 u.i.l. sąd lekarski orzekając kary: ograniczenia zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza oraz karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu może dodatkowo orzec karę zakazu pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia.

Analiza kar wymierzonych obwinionym w zaskarżonych orzeczeniach prowadzi do wniosku, że obrońcy odwołują się także od orzeczeń Naczelnego Sądu Lekarskiego, w których wobec obwinionych wymierzone zostały najmniej dolegliwe kary, takie jak: kara nagany i kara upomnienia.

Omówione w artykule sprawy zostały uporządkowane według terminów wokandy Sądu Najwyższego.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 13 stycznia 2017 r. – 2 sprawy**

### **1) Opis sprawy SDI 78/16**

Pierwsza sprawa rozpoznana przez Sąd Najwyższy w 2017 r. dotyczyła obwinionego lekarza, który wykorzystał swoją pozycję zawodową oferując leczonej przez siebie pacjentce udział w marketingu internetowym w firmie A, zajmującej się dystrybucją suplementów diety. OSL za tak opisany czyn wymierzył karę pieniężną w wysokości

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. *o izbach lekarskich*, dalej jako u.i.l.

8277,16 zł. NSL po rozpoznaniu odwołania obrońcy obwinionego utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

## 2) *Naruszone przez obwinionego przepisy*

- art. 14 Kodeksu etyki lekarskiej<sup>8</sup>;
- art. 1 KEL.

## 3) *Zarzuty kasacji*

Z rozstrzygnięciem Naczelnego Sądu Lekarskiego nie zgodził się obrońca, który wniósł kasację do Sądu Najwyższego.

Autor kasacji zarzucił rażąco naruszenie prawa poprzez uchybienia co do kwalifikacji prawnej czynu – błąd w subsumpcji prawnej poprzez zbyt szeroką interpretację podstaw prawnych wydania zaskarżonego orzeczenia – art. 14 KEL i 1 KEL, uchybienia co do określenia konsekwencji prawnych czynu poprzez nadmiernie ograniczony zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz zastosowanie rażąco nadmiernej kary z katalogu wskazanego w art. 83 u.i.l. w stosunku do ustalonych przez sąd okoliczności faktycznych.

## 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Na rozprawie przed SN podkreślił, że zawód lekarza jest zawodem zaufania publicznego. Rolą samorządu zawodowego lekarzy jest czuwanie nad tym, aby lekarze nie naruszali zaufania do zawodu. Nie ulega wątpliwości, że czyn, którego dopuścił się obwiniony podważał zaufanie pacjentów. Obwiniony wykorzystał swoją relację z pacjentką oferując jej udział w marketingu sieciowym, dlatego z pewnością naruszył zasady etyki. Takie zachowanie było nielicujące z zawodem lekarza i niedopuszczalne. Co więcej – kara pieniężna w ocenie NROZ była adekwatna do popełnionego czynu, mając na względzie rodzaj pobudek jakimi kierował się obwiniony lekarz.

## 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

- Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sprawy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. Sąd w ustnym uzasadnieniu orzeczenia podkreślił, że lekarz nie może łączyć ze sobą pewnych ról. Nie można być jednocześnie lekarzem i osobą rozprowadzającą specyfiki o nieudowodnionej skuteczności. Postępowanie obwinionego podważa zaufanie do zawodu. Obwiniony nie tylko polecił specyfik, ale przyjechał do domu pacjentki, pobrał opłatę, proponował dalsze rozprowadzanie sugerując, że może to przynieść korzyści. Zarówno OSŁ, jak i NSL starannie wskazały na niemożność łączenia przez lekarza wykluczających się ról. Sprawa była jasna i jednoznaczna. Wymierzona kara pieniężna była adekwatna do popełnionego czynu.

## 2) *Opis sprawy SDI 80/16*

W drugiej sprawie rozpoznanej przez Sąd Najwyższy w 2017 r. OROZ postawił następujący zarzut: obwiniony jako specjalista endokrynolog odmówił pacjentce wy-

<sup>8</sup> Kodeks etyki lekarskiej, uchwalony przez Nadzwyczajny II Krajowy Zjazd Lekarzy w 1991 r., a następnie dwukrotnie znowelizowany – w 1993 r. oraz w 2003 r., dalej jako KEL.

stawienia zaświadczenia lekarskiego, czym uniemożliwił wykonanie w uzyskanym terminie badania TK układu moczowego, a uczynił to z niewłaściwym dla lekarza zachowaniem i obraźliwą argumentacją słowną w stosunku do kierującego zapytanie lekarza, jak i pacjentki.

Oceny OROZ nie podzielił decyzji OSK, który uniewinnił obwinionego od zarzucanego czynu. OSK dał wiarę w całości wyjaśnieniom lekarza, który podtrzymywał, że podejmował decyzje w zgodzie ze swoją wiedzą medyczną oraz nie użył obraźliwych słów wobec skarżącej. Wyjaśnienia te pokrywały się z zeznaniami jedynego świadka zdarzenia – pielęgniarki.

Z powodu odwołania wniesionego przez OROZ, NSL uchylił zaskarżone orzeczenie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji. Sąd II instancji zauważył, że ze szczególną ostrożnością i dystansem powinno się podejść do zeznań świadka, który był obecny przy zdarzeniu, ponieważ świadek – pielęgniarka nadal współpracuje z obwinionym lekarzem w poradni, bezpośrednio mu podlega, co może mieć wpływ na zeznania świadka.

OSK ponownie rozpoznając sprawę, uznał lekarza za winnego popełnienia zarzucanego czynu i wymierzył karę upomnienia. Sąd uznał, że taka kara będzie adekwatna do stopnia winy lekarza. Jako okoliczność łagodzącą sąd uznał list obwinionego z przeprosinami skierowany do pacjentki. obrońca obwinionego od tego orzeczenia wniósł odwołanie. NSL utrzymał w mocy orzeczenie sądu I instancji.

## **2) *Naruszone przez obwinionego przepisy***

- art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodach lekarza i lekarza dentystry*<sup>9</sup>;
- art. 12 ust. 1 KEL;
- art. 8 KEL.

## **3) *Zarzuty kasacji***

Od orzeczenia NSL kasację wniósł obrońca obwinionego.

Obrońca zarzucił m.in. naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia:

- art. 2 u.o.z.l. poprzez jego błędną wykładnię;
- art. 53 u.i.l. w zw. z art. 12 KEL i art. 8 KEL, poprzez błędne zastosowanie;
- art. 61 ust. 2 u.i.l. poprzez błędne niezastosowanie.

## **4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej***

NROZ wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, podkreślając, że bez wątplenia obwiniony naruszył art. 12 ust. 1 KEL poprzez niewłaściwe dla lekarza zachowanie i użycie obraźliwej argumentacji słownej zarówno w stosunku do kierującego zapytanie lekarza, jak i pacjentki, w związku z czym popełnił przewinienie zawodowe wskazane w art. 53 u.i.l. NROZ, podobnie jak w poprzedniej sprawie zaznaczył, że zawód lekarza jest zawodem zaufania publicznego i dlatego też nie można usprawiedliwiać czynu obwinionego prowokującym zachowaniem pacjentki.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodach lekarza i lekarza dentystry*, dalej jako u.o.z.l.

### 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. Sąd wskazał, że w toku postępowania starano się wykazać, że tak naprawdę w sprawie chodziło o to, który z lekarzy powinien zapłacić za badanie. Jak podkreślił sąd, w sprawie nie chodziło o pieniądze. Tu chodziło o to, żeby lekarz, który wykonuje zawód zaufania publicznego właściwie się zachował. Tego dotyczył zarzut. Jak wynikało ze skargi pacjentki: „dlaczego lekarz, który powinien leczyć pacjenta traktuje ludzi starszych w taki sposób” – sprawa dotyczyła niewłaściwego zachowania się lekarza. To było istotą postępowania dyscyplinarnego. W ocenie SN zarzuty kasacji okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 24 stycznia 2017 r. – 1 sprawa**

### 1) *Opis sprawy SDI 83/16*

Obwiniona badając w swoim gabinecie Indywidualna Praktyka Lekarska w miejscowości X 2-letnie dziecko i wystawiając skierowanie do szpitala z powodu posocznicy i z narastającym pogorszeniem stanu ogólnego nie zachowała należytej staranności poprzez niewwezwanie karetki pogotowia ratunkowego z lekarzem, lecz wysłała rodziców z chorym dzieckiem do szpitala transportem własnym.

OSL uznał lekarza za winnego popełnienia zarzucanego czynu i wymierzył karę upomnienia. Po rozpoznaniu odwołania obrońcy obwinionego, NSL uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania OSL z uwagi na uchybienia proceduralne. OSL ponownie rozpoznając sprawę wymierzył karę upomnienia i to orzeczenie zostało utrzymane w mocy orzeczeniem NSL wydanym na skutek złożenia przez obrońcę obwinionego kolejnego odwołania.

### 2) *Naruszone przez obwinionego przepisy*

– art. 8 KEL w zw. z art. 4 u.o.z.l.

### 3) *Zarzuty kasacji*

Od orzeczenia NSL kasację złożył obrońca obwinionej. W kasacji obrońca zarzucił:

- rażące naruszenie prawa – art. 117 § 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy z powodu usprawiedliwionej niemożności stawiennictwa na wyznaczony termin rozprawy;
- rażące naruszenie prawa – art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie zarzutów apelacyjnych oraz zaniechanie należytego ustosunkowania się do zarzutów wskazanych w odwołaniu obrońcy;
- rażące naruszenie prawa – art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewskazanie dlaczego wniosek apelacji sąd uznał za zasadne lub niezasadne;
- rażące naruszenie prawa – art. 389 § 1 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodzie z przesłuchania obwinionej w charakterze świadka.

### 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ wnioskował o oddalenie kasacji. Zauważył, że w toku postępowania obrona wielokrotnie składała wnioski o odroczenie terminu rozprawy. Przed Sądem I instancji

rozprawa na wniosek obrońcy odroczone została 4 razy. Rozprawa przed NSL również była odroczone ze względu na wniosek obrońcy obwinionego, a trzeba było mieć na uwadze, że wkrótce upływał termin przedawnienia karalności czynu<sup>10</sup>. Ostatnia rozprawa przed NSL odbyła się na 20 dni przed przedawnieniem karalności czynu.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

W tej sprawie kasacja okazała się zasadna. Sąd Najwyższy wydał wyrok i **uchylił oba orzeczenia lekarskich sądów dyscyplinarnych i umorzył postępowanie** wobec przedawnienia karalności przewinienia zawodowego.

Uwagi Sądu Najwyższego do wydanego orzeczenia zostały przez autorów uporzędkowane według następującego schematu:

- a) uwagi do postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika,
  - b) uwagi do postępowania przed sądem I instancji,
  - c) uwagi do postępowania przed sądem II instancji.
- 
- a) postępowanie wyjaśniające:
    - rzecznik nie wyjaśnił dlaczego biegły w istotny sposób zmienił wnioski opinii;
  - b) postępowanie przed OSŁ
    - orzeczenie OSŁ podpisane zostało przez 4 sędziów<sup>11</sup>,
    - sąd nie ocenił sprzecznych w swojej treści dowodów – „sąd uciekł” od oceny czy obwiniona, czy rodzice mówili prawdę (taka ocena wyjaśnień obwinionej i zeznań rodziców jest trudna ale konieczna, jak zauważył SN to „podstawa orzekania”);
  - c) postępowanie przed NSL:
    - nieprawidłowe rozpoznanie zarzutów (rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.) w zakresie:
      - niezasadnego oddalenia wniosku obwinionej o wezwanie biegłej na rozprawę mimo że opinia była niespójna, a jej wnioski były sprzeczne mimo, iż nie zmienił się materiał dowodowy w sprawie (naruszenie art. 201 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.), opinia była niekonsekwentna, niejasna i wewnętrznie sprzeczna, naruszono prawo do obrony (art. 6 k.p.k.) poprzez uniemożliwienie obwinionej zadania pytań biegłej,
      - nieprawidłowego procedowania co do wniosku o wyłączenie sędziów orzekających w sądzie I instancji – rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziów przez tych samych sędziów, co jest niezgodne z art. 42 § 4 k.p.k.,
      - rażące naruszenie art. 389 § 1 k.p.k. w zakresie w jakim dla odparcia zarzutów odwołania sąd posłużył się zeznaniami obwinionej – sąd ujawnił zeznania, które złożyła obwiniona jako świadek i na ich podstawie przypisał obwinionej przewinienie zawodowe,
      - naruszenie zakazu *reformationis in peius* (434 § 1 k.p.k.) jeśli bowiem sąd I instancji nie dokonał oceny wyjaśnień obwinionej i zeznań rodziców i nie dokonał jakichkolwiek ustaleń faktycznych co do tego jakie były zalecenia w zakresie transportu pacjenta i wyboru szpitala, to sąd II instancji w sytuacji, gdy nie

<sup>10</sup> Zgodnie z art. 64 ust. 3 u.i.l. karalność przewinienia zawodowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat.

<sup>11</sup> Zgodnie z art. 80 ust. 1 u.i.l. okręgowy sąd lekarski orzeka w składzie trzyosobowym.



było odwołanie na niekorzyść obwinionej nie mógł czynić ustaleń na niekorzyść obwinionej. Jeśli mimo wszechstronnej i prawidłowej oceny dowodów rysują się równie prawdopodobne 2 wersje ustaleń faktycznych, to sąd powinien zastosować normę art. 61 ust. 2 u.i.l. – wszelkie wątpliwości, których nie da się usunąć należy tłumaczyć na korzyść obwinionego. Jeśli więc sąd I instancji nie poczynił pewnych ustaleń faktycznych, to sąd II instancji powinien zastosować art. 61 ust. 2 u.i.l. i przyjąć, że wyjaśnienia obwinionej są wiarygodne. Jednakże sąd II instancji nie dość, że odrzucił wyjaśnienia obwinionej, to posłużył się dowodem, którym nie mógł się posłużyć, tj. ujawnił zeznania, które obwiniona złożyła jako świadek i na tej podstawie przypisał obwinionej popełnienie przewinienia zawodowego.

Jak podsumował Sąd Najwyższy podczas rozprawy, „kara dyscyplinarna jest wymierzana za przewinienie zawodowe, a ono musi być ustalone w sposób pewny, także co do faktów, a nie w sposób prawdopodobny lub możliwy”.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 1 marca 2017 r. – 1 sprawa**

### **1) Opis sprawy SDI 1/17**

Obwiniona jako lekarz psychiatra prowadząca leczenie psychiatryczne pacjenta w ramach Prywatnego Gabinetu Psychiatrycznego w miejscowości X odmówiła mu wydania dokumentacji medycznej za okres prowadzonej terapii, czym naruszyła prawa pacjenta w zakresie dostępu do dokumentacji medycznej.

OSL uznał lekarza za winnego popełnienia czynu i wymierzył karę nagany. Naczelny Sąd Lekarski utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

- art. 1 ust. 3 KEL;
- art. 23, 26, 27 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację złożył obrońca obwinionej.

Pierwszy zarzut obrońcy obwinionej podniesiony w kasacji dotyczył rażącego naruszenia prawa materialnego art. 1 ust. 3 KEL, art. 23, 26, 27 ustawy o prawach pacjenta i RPP mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegającego na przyjęciu, że obwiniona odmówiła pacjentowi wydania dokumentacji medycznej, podczas gdy obwiniona jedynie uwarunkowała wydanie dokumentacji medycznej od złożenia przez pacjenta pisemnego wniosku podpisanego osobiście przez pacjenta, jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Drugi zarzut – rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. polegające na dowolnej kontroli zarzutów odwołania z pominięciem analizy całego materiału dowodowego, nieustosunkowanie się do wszystkich zarzutów oraz niewskazanie czym kierował się sąd odwoławczy i dlaczego uznał zarzuty odwoławcze za bezzasadne.



#### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

NROZ wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Podkreślił, że zgodnie z ustawą *o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, osobą uprawnioną do żądania wydania dokumentacji medycznej jest pacjent. Nie pozostawia to żadnych wątpliwości. Podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych powinien udostępnić dokumentację medyczną pacjentowi bez zbędnej zwłoki. Jak wskazał zarówno OSL, jak i NSL, w tej sprawie obwiniona utrudniała pacjentowi wydanie dokumentacji medycznej wskazując, że ujawnienie treści dokumentacji medycznej mogłoby wyrządzić pacjentowi szkodę, czy powołując się na poufność zwartych w historii choroby informacji uzyskanych na temat pacjenta od innych osób. Wreszcie obwiniona uzależniła wydanie dokumentacji medycznej od spełnienia przez pokrzywdzonego – pacjenta dodatkowych warunków, które nie znajdują oparcia w obowiązujących przepisach prawnych, w szczególności zażądała poświadczonego notarialnie wniosku o wydanie dokumentacji, argumentując, że postępowanie w stosunku do pacjentów leczących się psychiatrycznie w zakresie wydania dokumentacji medycznej musi być ostrożne i przemyślane.

#### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. W ustnym uzasadnieniu postanowienia zauważył, że NSL wywiązał się z nałożonego obowiązku, wskazując w sposób zwięzły motywy utrzymania orzeczenia OSL w mocy. Trzeba powiedzieć, że Naczelny Sąd Administracyjny kilka razy zauważył, że forma żądania wydania dokumentacji medycznej może być dowolna. Sąd Najwyższy, w celu kształtowania właściwej podstawy orzeczniczej zauważył, że w opisie zarzutu zabrakło wskazania art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. u.i.l., co uznać należy za rażące uchybienie. Żeby Sąd Najwyższy pochylił się nad tą kwestią, musiałaby ona zostać podniesiona w kasacji, ponieważ nie jest to bezwzględna przyczyna odwoławcza.

### **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 21 kwietnia 2017 r. – 3 sprawy**

#### **1) Opis sprawy SDI 3/17**

Sprawa dotyczyła tego, że obwiniony nie dołożył należytej staranności w badaniu ginekologicznym pacjentki, co skutkowało nierozpoznanie 12-tygodniowej ciąży.

OSL wymierzył obwinionemu lekarzowi karę upomnienia. Od orzeczenia odwołała się pokrzywdzona podnosząc okoliczność, że błędna diagnoza obwinionego miała wpływ na poronienie w związku z czym wymierzona obwinionemu kara jest rażąco niewspółmierna do skutków popełnionego czynu. NSL uchylił orzeczenie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania wskazując m.in. na potrzebę dopuszczenia opinii z dowodu biegłego na okoliczność ustalenia, czy niezachowanie przez obwinionego należytej staranności mogło doprowadzić do poronienia. OSL ustalił, że w sprawie nie było związku przyczynowego między niewykryciem ciąży a poronieniem, co wynikało z opinii biegłego i wymierzył karę upomnienia. Odwołanie od orzeczenia złożył OROZ w całości na korzyść obwinionego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych

przez stwierdzenie, że obwiniony nie dołożył należytej staranności w badaniu ginekologicznym – w szczególności rzecznik zauważył, że z opinii biegłego wynika, że lekarz dołożył należytej staranności w podejmowanych działaniach. NSL, zgodnie z wnioskiem rzecznika uniewinnił obwinionego.

## 2) *Podstawa prawna zarzutu*

- art. 8 KEL.

## 3) *Zarzuty kasacji*

Była to pierwsza sprawa rozpoznawana przez Sąd Najwyższy w 2017 r., w której kasację od orzeczenia złożył pełnomocnik pokrzywdzonej.

Zarzuty podniesione przez pełnomocnika w kasacji były następujące:

- rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 59 ust. 2 u.i.l. i art. 7 k.p.k. poprzez bezwarunkową i bezkrytyczną akceptację opinii biegłego w zakresie stwierdzenia, że obwiniony „nie popełnił błędu w sztuce lekarskiej” pomimo, iż nie mieściło się ono w zakresie konkluzji opinii wyznaczonej przez tezę dowodową;
- rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. poprzez to, że NSL nie umotywował należycie, dla czego ustalenia i wnioski OSŁ nie mogą się ostać;
- rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

## 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ wnioskował o pozostawienie kasacji bez rozpoznania.

## 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Sąd Najwyższy postanowił na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 529 k.p.k. i art. 530 § 2 k.p.k. oraz art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. **pozostawić kasację pełnomocnika pokrzywdzonej bez rozpoznania**. W myśl przepisu art. 529 k.p.k. wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść obwinionego nie stoi na przeszkodzie wystąpienie okoliczności wyłączającej ściganie, w tym przedawnienie karalności zarzucanego czynu. *A contrario* przedawnienie karalności stoi na przeszkodzie wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na niekorzyść obwinionego. Taka sytuacja zaszła w omawianej sprawie. W tym stanie rzeczy kasację wniesioną przez pełnomocnika pokrzywdzonej uznać należało za niedopuszczalną i jako taką pozostawić bez rozpoznania.

### 1) *Opis sprawy SDI 4/17*

Obwiniony prowadząc badanie lekarskie trzech pacjentek w ramach badań kandydatów na kierowców doprowadził pacjentki do poddania się innej czynności seksualnej.

OSŁ uznał obwinionego za winnego popełnienia przewinienia zawodowego i za każde przewinienie wymierzył karę 1 roku zawieszenia prawa wykonywania zawodu i na poczet orzeczonych kar zawieszenia prawa wykonywania zawodu zaliczył okres

1 roku zakazu wykonywania zawodu orzeczonego tytułem środka karnego na podstawie wyroku sądu karnego.

Odwołanie od tego orzeczenia złożyły dwie strony – OROZ oraz obwiniony.

NSL zmienił zaskarżone orzeczenie. W zakresie dwóch pokrzywdzonych zmienił zaskarżone orzeczenie sądu I instancji w ten sposób, że wymierzył obwinionemu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres 2 lat, uchylił i przekazał do ponownego rozpoznania sprawę w zakresie trzeciej pokrzywdzonej (NSL zauważył, że OSL naruszył zasadę bezpośredniości, ponieważ pokrzywdzona wezwana na rozprawę nie stawiała się, wniosła o przesłuchanie w miejscu zamieszkania, natomiast OSL nie odniósł się do prośby pokrzywdzonej, rezygnując z jej przesłuchania na etapie postępowania sądowego).

NSL uchylił orzeczenie OSL w zakresie zaliczenia na poczet orzeczonych kar zawieszenie prawa wykonywania zawodu tytułem środka karnego przez sąd karny – ustawa *o izbach lekarskich* określa zasadę niezależności postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej od innych rodzajów odpowiedzialności, do których może zostać pociągnięty lekarz za ten sam czyn<sup>12</sup>. Samo poniesienie odpowiedzialności karnej za ten sam czyn nie stanowi negatywnej przesłanki uniemożliwiającej pociągnięcie danej osoby do odpowiedzialności zawodowej, co za tym idzie nie zalicza się na poczet kar orzeczonych przez sąd lekarski środka karnego zastosowanego na podstawie prawomocnego wyroku sądu karnego.

## **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

- art. 1 ust. 3 KEL;
- art. 4 u.o.z.l.

## **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia wniosł obrońca obwinionego podnosząc po pierwsze, naruszenie prawa materialnego tj. art. 4 u.o.z.l. poprzez błędną jego wykładnię, ponieważ sąd nigdy nie kwestionował poprawności, ani należytej staranności skarżącego przy wykonywaniu przez niego zawodu lekarza, a jedynie pochylił się w toku sprawy nad przestrzeganiem przez skarżącego zasad etyki zawodowej, tym samym jego zachowanie nie powinno być kwalifikowane na podstawie tego przepisu.

Po drugie, obrona podniosła niewspółmierność kary. Wymierzona przez NSL kara była w ocenie obrony „o 100% wyższa”, niż kara orzeczonej przez sąd I instancji, nie uwzględniała okoliczności łagodzących, osoby skarżącego, specyfiki zarzucanego mu czynu, jak również tego, że skarżący został już ukarany na tej podstawie faktycznej dwoma oddzielnymi orzeczeniami w postępowaniu cywilnym i karnym.

## **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

NROZ wnioskował o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. W ocenie NROZ zachowanie obwinionego w trakcie wizyt pacjentek odbiegało od podstawowych zasad, jakimi powinien kierować się każdy lekarz. Zawód lekarza jest zawodem zaufania

<sup>12</sup> Zgodnie z art. 54 u.i.l. postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy toczy się niezależnie od postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego dotyczącego tego samego czynu.

publicznego. Zachowanie obwinionego drastycznie podważyło zaufanie do zawodu i było niezgodne z zasadami etyki zawodowej.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. Powtórzył, że Sąd Najwyższy to sąd prawa, a nie sąd faktu. SN nie dokonuje oceny faktów, tak jak sąd I oraz II instancji. SN bada, czy sądy postępowały zgodnie z przepisami prawa proceduralnego i czy nie doszło do rażącego naruszenia prawa. Jeśli doszło do rażącego naruszenia prawa SN bada, czy mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia. W tej sprawie nie doszło do rażącego naruszenia przepisów. Działalność obwinionego daleka była od staranności zawodowej. OSL rzeczowo i logicznie uzasadnił dlaczego postępowanie obwinionego lekarza było naganne. Sam fakt orzeczenia przez sąd odwoławczy kary wyższej o 100% nie stanowi przesłanki, która uzasadniałaby wydanie kary rażąco niewspółmiernej. Kara wymierzona obwinionemu jest karą surową, ale zasłużoną. Jak zauważył SN, kara rażąco niesprawiedliwa to taka, która „bije w oczy niesprawiedliwością”.

#### **1) Opis sprawy SDI 2/17**

OROZ postawił obwinionemu dwa zarzuty. Pierwszy zarzut dotyczył tego, że obwiniony podczas pobytu pacjentki na oddziale ginekologiczno-położniczym, będąc lekarzem prowadzącym nie doszacował ryzyka zagrażającego pacjentce będącej w 35 tygodniu ciąży bliźniaczej ze stanem przedrzucawkowym, cukrzycą ciążową z nieoptymalnie kontrolowanym ciśnieniem, nie zastosował glikokortykosteroidów i w konsekwencji podjął błędną decyzję o wypisaniu pacjentki do domu, co w dużej mierze przyczyniło się do bezpośredniego zagrożenia ciąży. Drugi zarzut dotyczył tego, że obwiniony będąc lekarzem oddziałowym na oddziale położniczo-ginekologicznym w dniu, w którym miało miejsce zdarzenie nie zlecił badania KTG, nie sprawdził wyników badań zleconych przez lekarza przyjmującego i będąc w tym dniu lekarzem dyżurnym nie dołożył należytej staranności w opiece nad ciężarną w ciąży wysokiego ryzyka, co w konsekwencji doprowadziło do obumarcia ciąży.

OSL nie podzielił oceny OROZ i uznał obwinionego lekarza niewinnym zarzucających mu przewinień zawodowych. Sąd zauważył, że obwiniony nie był lekarzem prowadzącym ciążę, w szczególności nie ponosił winy za wypisanie pacjentki ze szpitala. Na skutek złożenia przez pokrzywdzoną odwołania, NSL utrzymał w mocy orzeczenie sądu I instancji

#### **2) Naruszenie przepisów zarzucone obwinionemu przez OROZ**

- art. 8 w zw. z art. 1 ust. 3 KEL oraz art. 4 u.o.z.l. (pierwszy zarzut);
- art. 8 w zw. z art. 1 ust. 3 KEL oraz art. 4 u.o.z.l. (drugi zarzut).

#### **3) Zarzuty kasacji**

Od orzeczenia NSL kasację złożył pełnomocnik pokrzywdzonej. W kasacji pełnomocnik podniósł m.in. następujące zarzuty:

- rażąco obrazę prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – polegającą na wybiórczej analizie przez NSL zarzutów zawartych w odwołaniu obrońcy;

- rażącą obrazę prawa procesowego przez naruszenie art. 4 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k., art. 61 ust. 3 u.i.l., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieuzasadnione niewzięcie pod uwagę wniosków płynących z opinii biegłego;
- rażącą obrazę prawa procesowego przez naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez brak oceny opinii biegłego;
- rażącą obrazę prawa procesowego poprzez naruszenie art. 92 ust. 1 ust. o izb. poprzez: brak uchylecia orzeczenia OSŁ przy jednoczesnym stwierdzeniu, że „OSŁ nie wskazał powodów, dla których odrzucił wnioski opinii biegłego”.

#### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

NROZ nie przychylił się do wniosku kasacyjnego. Zastępca NROZ uczestniczył w postępowaniu przed sądem lekarskim na etapie I oraz II instancji. Rzecznik rozważał wniesienie odwołania od orzeczenia sądu I instancji, jednakże uznał, że w oparciu o materiał dowodowy i o wiedzę, którą wówczas dysponował nie będzie w stanie skonstruować i uzasadnić takiego odwołania.

#### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał wyrok. **Uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania NSL.** Sąd Najwyższy zauważył, że sąd odwoławczy nie przedstawił w sposób wyczerpujący i odpowiednio wnikliwy argumentów przemawiających za potrzebą utrzymania w mocy orzeczenia sądu I instancji. Zgodnie z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć każdy zarzut apelacji i w razie jej nieuwzględnienia podać, dlaczego argumenty autora skargi uznał za niezasadne. Nakaz zawarty w tym przepisie ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów w środku odwoławczym. SN podkreślił, że ma na względzie, iż postępowanie dyscyplinarne dotyczące lekarza różni się w sposób istotny od „zwykłego postępowania karnego” i nie można stawiać tak wygórowanych kryteriów dla zasad procedowania przed sądami dyscyplinarnymi jak przed sądem karnym. Pewne minimalne standardy muszą jednak być zachowane.

### **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 17 maja 2017 r. – 1 sprawa**

#### **1) Opis sprawy SDI 9/17**

Obwiniony wydał zaświadczenie lekarskie – opinię wyrażoną w formie „informacji typologicznej” o stanie zdrowia psychicznego pacjenta na prośbę i potrzeby osoby prywatnej, bez przeprowadzenia badania, bez odpowiedniej dokumentacji medycznej i bez wiedzy i zgody pacjenta. OSŁ uznał lekarza za winnego zarzucanych czynów i wymierzył karę nagany. Odwołanie od orzeczenia złożyli: pełnomocnik pokrzywdzonego i obrońca obwinionego. NSL zmienił orzeczenie sądu I instancji i wymierzył obwinionemu karę pieniężną w wysokości dwukrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

#### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

- art. 40 KEL.

### 3) *Zarzuty kasacji*

Kasację od prawomocnego orzeczenia NSL wniósł obrońca obwinionego. W kasacji zarzucił m.in.:

- rażące naruszenie prawa materialnego – art. 53 w zw. z art. 63 pkt 2 u.i.l. poprzez uznanie, że czyn obwinionego stanowi przewinienie zawodowe;
- rażące naruszenie prawa procesowego – art. 4, art. 7, art. 92 k.p.k. w zw. z art. 112 u.i.l. poprzez dokonanie oceny dowodów wbrew zasadom wyrażonym w tych przepisach i w konsekwencji przyjęcie, że obwiniony dopuścił się naruszenia KEL poprzez wydanie zaświadczenia lekarskiego, kiedy to obwiniony nie wydał zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego stan zdrowia pacjenta, a jedynie informację typologiczną, do czego nie było potrzebne zbadanie osoby opiniowanej, ani jej zgoda;
- rażącą niewspółmierność kary w stosunku do popełnionego czynu przy nieuwzględnieniu okoliczności łagodzących.

### 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ wnioskował o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. NROZ podkreślił, że nie ulega wątpliwości, że obwiniony bez zbadania pacjenta lub zapoznania się z odpowiednią dokumentacją wydał „zaświadczenie lekarskie”, co wynika z treści sporządzonego dokumentu. Przy czym nie ma znaczenia tytuł dokumentu – czy jest to „zaświadczenie lekarskie”, czy „informacja typologiczna”. Liczy się treść dokumentu, a z treści wynika, że lekarz orzekł o stanie zdrowia pacjenta – obwiniony użył w zaświadczeniu kategoriycznych sformułowań: „pacjent prezentuje zaburzenia osobowości i zachowania o charakterze paranoiczno-dyssocjalnym”, a następnie szczegółowo opisał na czym te zaburzenia polegają.

### 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. W ocenie SN nie doszło do obrazu przepisów prawa materialnego. Sąd podzielił stanowisko NROZ i podkreślił, że nie jest istotny tytuł „informacja typologiczna”, „zaświadczenie lekarskie”, liczy się treść wydanego dokumentu. Nie doszło do obrazu przepisów prawa procesowego. NSL wyjaśnił dlaczego zaostrzył karę dyscyplinarną. Dodatkowo, podkreślenia wymaga, że wydane zaświadczenie lekarskie zawierało elementy zniesławiające.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 8 czerwca 2017 r. – 3 sprawy**

### 1) *Opis sprawy 21/17*

Obwiniona, jako lekarz dyżurny w izbie przyjęć szpitala specjalistycznego, podczas badania pacjenta nie dołożyła należytej staranności w diagnostyce pacjenta, w ten sposób, że nie zapoznała się z dokumentacją medyczną pacjenta z pobytu w innej klinice i zaniechała diagnostyki kardiologicznej pacjenta, nie zlecając wykonania badania ekg, rtg klatki piersiowej, co uniemożliwiło ustalenie dokładnej diagnozy stanu zdrowia pacjenta i naraziło pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.



Sprawa dwukrotnie rozpoznawana była przez OSL. Rozpoznając sprawę po raz drugi, OSL orzekł karę upomnienia. Odwołanie od orzeczenia złożył obrońca obwinionej. NSL utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie sądu I instancji.

## **2) *Naruszone przez obwinionego przepisy***

- Art. 8 KEL w zw. z art. 4 u.o.z.l.

## **3) *Zarzuty kasacji***

Kasację złożył obrońca obwinionej. W kasacji podniósł dwa zarzuty:

- obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 8 KEL i art. 4 ust. u.o.z.l. polegającą na tym, że opis przypisanego obwinionej czynu nie odpowiada zastosowanej normie prawnej;
- obrazę przepisów postępowania – 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 112 u.i.l. poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie.

## **4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej***

NROZ wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. W ocenie NROZ nie ulegało wątpliwości, że obwiniona naruszyła art. 8 KEL i art. 4 u.o.z.l. Działania podjęte przez obwinioną nie odpowiadały należytemu stopniowi staranności – adekwatnemu do stanu zdrowia pacjenta, który wynikał z dokumentacji zespołu ratownictwa, a w szczególności z uwzględnieniem wcześniejszej dokumentacji pacjenta dotyczącej jego licznych i ciężkich schorzeń.

## **5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem***

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.**

Sąd Najwyższy podkreślił, że w odwołaniu od orzeczenia OSL podniesiony został szereg zarzutów. W uzasadnieniu kasacji powtórzono jeden zarzut – dotyczący uniemożliwienia obwinionej złożenia wyjaśnień. Trzeba powiedzieć, że zarzut ten jest niezasadny w stopniu oczywistym. Jaka była sytuacja procesowa? Obwiniona w trakcie rozprawy dobrowolnie opuściła salę. Miała świadomość, że pokrzywdzona będzie składać zeznania. Jeśli jednak obwiniona opuściła salę rozpraw, nie chciała skorzystać z prawa do złożenia wyjaśnień, to nie może powoływać się na pozbawienie prawa do złożenia wyjaśnień. Ponadto obwiniona mogła złożyć wyjaśnienia przed Naczelnym Sądem Lekarskim. Autor kasacji w żaden sposób nie wykazał, że uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia II instancji.

### **1) *Opis sprawy SDI 22/17***

Obwiniony nie dołożył należytej staranności w postępowaniu lekarskim zaprezentowanym w czasie leczenia pooperacyjnego pacjenta, co polegało na niepodjęciu decyzji o relaparoskopii, pomimo istniejących ku temu wskazań.

OSL uznał lekarza za winnego popełnienia czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie i orzekł karę nagany. Odwołanie od orzeczenia złożył obrońca obwinionego. NSL zmienił zaskarżone orzeczenie i uniewinnił obwinionego. W ocenie sądu w zgromadzonym materiale dowodowym brak było przesłanek, które bezwzględnie nakazywałyby wykonanie u chorego relaparoskopii.



## 2) *Naruszone przez obwinionego przepisy*

- Art. 8 KEL w zw. z art. 4 u.o.z.l.

## 3) *Zarzuty kasacji*

Kasację od orzeczenia NSL złożył pełnomocnik pokrzywdzonego. W kasacji podniesiono zarzuty:

- rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:
  - art. 89 ust. 3 pkt 1 u.i.l. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia;
  - art. 61 ust. 3 u.i.l. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 433 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów poprzez wybiórczą, arbitralną i jednostronną oraz niepełną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

## 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ przychylił się do wniosku kasacji pełnomocnika pokrzywdzonej i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania NSL. W oparciu o ten sam materiał dowodowy sąd I instancji uznał lekarza za winnego zarzucanych czynów, natomiast sąd II instancji uniewinnił lekarza. Dlatego też w ocenie NROZ w świetle takiego orzeczenia, obowiązkiem NSL było wykazanie dlaczego NSL doszedł do przekonania, że lekarz zachował należytą staranność przy podejmowanych przez siebie czynnościach. Sąd II instancji nie odniósł się do opinii biegłego, z której wynikało, że „chory powinien być zakwalifikowany do relaparoskopii”, co powodowało, że nie można prześledzić pełnego toku rozumowania NSL, a w szczególności wskazać, dlaczego ta sama opinia doprowadziła OSL do uznania zawinienia obwinionego, a Naczelny Sąd Lekarski do przekonania odwrotnego i uniewinnienia obwinionego.

## 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Sąd Najwyższy wydał wyrok. **Uchylił zaskarżone orzeczenie NSL i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd II instancji.** Jak zauważył SN, na podstawie tego samego materiału dowodowego zapadły 2 różne orzeczenia. Orzeczenie reformatoryjne musi spełniać dodatkowe standardy. W szczególności w takim orzeczeniu należy wskazać na jakich dowodach oparł się sąd, dlaczego wyciągnął takie wnioski. Pełnomocnik podniósł, że opinia biegłego była jednoznaczna. SN nie może zgodzić się z tak kategorycznym stwierdzeniem. W opinii wskazuje się, że sytuacja była skomplikowana, a jednoznaczna odpowiedź na zadane pytania jest trudna. Zgodzić się należy, że prawidłowość postępowania obwinionego powinna być oceniana *ex ante*, a nie *ex post*, tj. analiza podejmowanych przez obwinionego czynności powinna zostać oparta o wiedzę, którą obwiniony posiadał w chwili zdarzenia, a nie w oparciu o wiedzę, która znana jest po wykonaniu sekcji zwłok. Ponownie rozpoznając sprawę, NSL powinien dokonać oceny całości materiału dowodowego i ponownie rozpoznać odwołanie obrońcy, w tym rozpoznać wnioski dowodowe zgłoszone w tym środku.

### 1) *Opis sprawy SDI 20/17*

Obwiniony przeprowadzał badania lekarskie pracowników i wystawiał zaświadczenia lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy pomimo braku uprawnień do wystawiania takich zaświadczeń, z nieaktualną pieczęcią, bez prowadzenia dokumentacji medycznej, co skutkowało wprowadzeniem w błąd osób, którym zaświadczenia wystawiał.

OSL wymierzył obwinionemu karę nagany. Odwołanie od orzeczenia złożył OROZ zarzucając niewspółmierność kary. NSL zmienił orzeczenie sądu I instancji wymierzając **karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres 1 roku**.

### 2) *Naruszone przez obwinionego przepisy*

- art. 1 ust. 3, art. 10 ust. 1, art. 40, 41 KEL,
- art. 17 pkt 8 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. *o służbie medycyny pracy* oraz § 7 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy.

### 3) *Zarzuty kasacji*

Kasację od orzeczenia wniósł obrońca obwinionego, zarzucając niewspółmierność kary.

### 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Po ponownym dokładnym przeanalizowaniu sprawy, a także po obserwacji pewnych tendencji, jeśli chodzi o rodzaj spraw wpływających do sądów lekarskich, NROZ zauważył, że kara zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres 1 roku jest karą adekwatną do popełnionego czynu. NROZ podkreślił, że po to zostały wprowadzone pewne dodatkowe wymogi, które powinien spełniać lekarz wykonujący badania pracowników, takie jak: posiadanie odpowiedniej specjalizacji, wpis do rejestru, ukończenie kursu, aby zapewnić bezpieczeństwo pacjentom. W momencie, w którym obwiniony lekarz wykonywał badania pracowników nie tylko nie spełniał ustawowych wymogów, ale przede wszystkim wprowadzał pacjentów w błąd i mógł stanowić dla nich zagrożenie.

### 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara, owszem była surowa, ale nie nosiła cech rażącej niewspółmierności. Innymi słowy, wymierzona kara była surowa, ale zasłużona. Sąd kasacyjny wskazał, że kara rażąco niesprawiedliwa to taka, która „bije w oczy niesprawiedliwością”. W tej sprawie, w ocenie Sądu Najwyższego taka sytuacja nie zaszła. Przy czym nie chodzi tu o różnice w ocenach, ale „niewspółmierność” musi być oczywista, niedająca się zaakceptować. Wymierzona kara była surowa i dotkliwa, ale nie była niewspółmiernie wysoka. Znaczny stopień szkodliwości czynu wskazano w uzasadnieniu Naczelnego Sądu Lekarskiego.

## Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 22 czerwca 2017 r. – 1 sprawa

### 1) Opis sprawy SDI 24/17

Obwiniony, mając ograniczone prawo wykonywania zawodu w zakresie sprawowania profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami, wystawił nie mniej, niż 108 orzeczeń i zaświadczeń o braku przeciwwskazań zdrowotnych osób ubiegających się o wydanie licencji pracownika do wykonywania pracy m.in. jako pracownik ochrony fizycznej przy czym zaświadczenia i orzeczenia zostały wystawione bez uprzedniego skierowania na właściwe badania i konsultacje specjalistyczne. Obwiniony wprowadzał badanych w błąd, że jest osobą uprawnioną do przeprowadzania ww. badań. Za wydane zaświadczenia i orzeczenia obwiniony pobierał opłatę.

OSL wymierzył obwinionemu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres 2 lat. Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się obwiniony, który wniósł odwołanie od orzeczenia. NSL utrzymał w mocy orzeczenie sądu I instancji.

### 2) Naruszone przez obwinionego przepisy

- art. 1 ust. 3, art. 40, 41 i 65 KEL;
- art. 9 ust. 1 i art. 10 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o służbie medycyny pracy;
- § 7 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 23 marca 1999 r. w sprawie badań lekarskich i psychologicznych osób ubiegających się o wydanie licencji oraz posiadających licencję pracownika ochrony fizycznej.

### 3) Zarzuty kasacji

Kasację od orzeczenia wniósł obrońca obwinionego. W kasacji wskazano zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. powołując, że orzeczenie zostało wydane pomimo tego, że postępowanie karne, co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone.

### 4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

NROZ wnioskował o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. NROZ podkreślił, że zgodnie z art. 54 ust. 1 u.i.l., postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy toczy się niezależnie od postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego dotyczącego tego samego czynu. Przepis art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. stosuje się do orzeczeń wydanych w postępowaniu karnym, a nie do orzeczenia, które ma zostać wydane w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków.

### 5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. Sąd zauważył, że złożona kasacja była mocno wadliwa. Próbowano w kasacji zarzucić naruszenie zasady *ne bis in idem*. Zarzut ten jest całkowicie chybiony. Żeby mówić o zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej – art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., lekarz musiałby zostać dwukrotnie skazany w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej albo dwukrotnie skazany w postępowaniu karnym. Takiej sytuacji nie było. Konstytucja dopuszcza skazanie lekarza w sprawie dyscyplinarnej i karnej. Deontologia w postę-

powaniu dyscyplinarnym jest nieco inna, niż w postępowaniu karnym. W postępowaniu dyscyplinarnym dba się o dobro wykonywanego zawodu. Dlatego może być tak, że czyn w postępowaniu dyscyplinarnym będzie przewinieniem zawodowym, a nie będzie przestępstwem w świetle prawa karnego. Odpowiednie stosowanie przepisów k.p.k. nie oznacza, że postępowanie dyscyplinarne staje się postępowaniem karnym. Trybunał Konstytucyjny badał czy ukształtowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej w systemie prawa polskiego jest właściwe i nie dopatrywał się wątpliwości. Może gdyby w kasacji został podniesiony zarzut niewspółmierności kary, to Sąd Najwyższy rozstrzygnąłby tę kwestię inaczej, ale takiego zarzutu w kasacji nie było, dlatego Sąd Najwyższy do tej kwestii nie może się odnieść, ponieważ rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

### **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 26 lipca 2017 r. – 3 sprawy**

#### **1) Opis sprawy SDI 36/17**

Obwinionemu postawione zostały dwa zarzuty – pierwszy dotyczył tego, że obwiniony pełniąc dyżur w NZOZ w miejscowości X nieprawidłowo zebrał wywiad lekarski, w konsekwencji nieprawidłowo ocenił stan zdrowia pacjentki, co skutkowało podjęciem nieadekwatnych do choroby działań leczniczych, opóźnienia w przekazaniu pacjentki do szpitala. Drugi zarzut dotyczył tego, że obwiniony podjął decyzję o leczeniu pacjentki bez jej osobistego zbadania.

Obwinionemu wymierzone zostały: kara pieniężna w wysokości 12 491 zł za czyn pierwszy oraz kara nagany za czyn drugi.

#### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

- art. 4 i art. 30 u.o.z.l. oraz art. 8 KEL (zarzut pierwszy);
- art. 9 KEL (zarzut drugi).

#### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia NSL złożył obrońca obwinionego i zarzucił:

- rażące naruszenie art. 59 ust. 2 u.i.l. poprzez samodzielne ustalenie przez skład orzekający faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy wymagały zasięgnięcia opinii biegłego;
- rażące naruszenie prawa do obrony obwinionego przez zaniechanie doręczenia za wiadomienia o terminie rozprawy ustanowionemu w sprawie obrońcy.

#### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

NROZ wnosił o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. NROZ podkreślił, że zgodnie z art. 59 ust. 2 „jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy wymaga wiadomości specjalnych zasięga się opinii biegłego lub specjalisty”. W tej sprawie, taka konieczność nie zaszła. Sądy obu instancji przyjęły, że nie trzeba zasięgać opinii biegłego w celu ustalenia, czy prawidłowo został przeprowadzony wywiad lekarski. Specyfika sądów lekarskich wyraża się w tym, że członkami sądów lekarskich są lekarze. Słusznie w ocenie NROZ sąd rozpoznający sprawę przy-

jął, że ustalenie prawidłowości przeprowadzenia „wywiadu lekarskiego” – czyli jednej z podstawowych powinności lekarskich nie wymaga zasięgnięcia opinii biegłego – nie jest to wiedza specjalna w przypadku ogółu lekarzy.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. W ocenie Sądu Najwyższego kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Kasacja nie spełniała wymogów ustawowych. Skarżący stracił z pola widzenia, że zgodnie z art. 95 ust. 1 u.i.l. to od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, stronom, ministrowi właściwemu do spraw zdrowia i Prezesowi Naczelnej Rady Lekarskiej przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego w terminie 2 miesiące od dnia doręczenia orzeczenia. Zgodnie z przepisem kasacja przysługuje od orzeczenia NSL, a więc zarzuty powinny być kierowane pod adresem sądu II instancji, a nie OSL. W odwołaniu od orzeczenia sądu I instancji, a więc w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy OSL jest miejsce na zarzuty dotyczące I instancji. Wnoszący kasację traktuje Sąd Najwyższy jak III instancję, która ma zbadać trafność orzeczenia sądu I instancji.

W odwołaniu obrońca sięga do naruszenia art. 59 u.i.l., wskazując na konieczność zasięgnięcia opinii biegłego na okoliczność tego, czy zachowanie obwinionego przyczyniło się do śmierci pacjentki. NSL uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na takie stwierdzenie i wyeliminował z opisu czynu fragment „w konsekwencji w sposób pośredni postępowanie obwinionego przyczyniło się do zgonu pacjentki”, po myśli obwinionego. Mimo to, w kasacji obwiniony nadal podnosi, że w sprawie powinna zostać zasięgnięta opinia biegłego, tym razem wskazując na inną okoliczność. To znowu uchybienie dotyczące sądu I instancji, które powinno ewentualnie pojawić się w odwołaniu, a nie w kasacji. Zarzut dotyczący pozbawienia prawa do obrony w ten sposób, że powiadomienie o terminie rozprawy zostało wysłane do „advokata” X.Y. zamiast „radcy prawnego” X.Y. stanowi kuriozum. Zachowanie obrony należało uznać za takie, które miało zatamować bieg postępowania.

#### **1) Opis sprawy SDI 31/17**

Obwiniony dopuścił się popełnienia czynu polegającego na tym, że jako zastępca kierownika kliniki przez brak właściwego nadzoru ordynatorskiego nad personelem lekarskim i personelem średnim, brak właściwej reakcji na zgłaszane przez lekarzy dyżurnych objawy, świadczące o zagrożeniu ciąży bliźniaczej pacjentki doprowadził do zgonu bliźniąt i naraził pacjentkę na bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrożenia życia. OSL wymierzył obwinionemu lekarzowi karę zakazu pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia przez okres 2 lat. Obrońca obwinionego złożył odwołanie od orzeczenia sądu I instancji. NSL utrzymał w mocy orzeczenie OSL.

#### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

– Art. 4 u.o.z.l. w zw. z art. 1 ust. 3 KEL oraz art. 8 KEL.

### 3) *Zarzuty kasacji*

Kasację od orzeczenia złożył obrońca obwinionego.

W kasacji podniesiono szereg zarzutów m.in. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 54 ust. u.i.l. poprzez jego niezastosowanie i niezawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego, a także niewspółmierny wymiar kary.

### 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

NROZ wnosił o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Podkreślił, że przedmiotowe postępowanie było bardzo trudne pod względem medycznym. Sprawa dotyczyła 3 lekarzy, postępowanie trwało prawie przez 5 lat. W celu ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzeń przeprowadzono szereg dowodów – w postaci zeznań świadków, zasięgnięcia opinii biegłego, zgromadzenia dokumentacji medycznej i włączenia części akt postępowania karnego. Przypomnieć należy o art. 54 u.i.l. Zgodnie z art. 54 ust. 1 postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy toczy się niezależnie od postępowania karnego. Zgodnie zaś z art. 54 ust. 2 u.i.l. postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej może być zawieszono do czasu ukończenia postępowania karnego, o ile jego wynik może mieć wpływ na rozstrzygnięcie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. W tej sprawie organy prowadzące postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej nie oczekiwały na rozstrzygnięcie sądu karnego, ponieważ nie zachodziła przesłanka wskazana w art. 54 ust. 2 u.i.l.

### 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Kasacja została **oddalona jako oczywiście bezzasadna**. Sąd Najwyższy nie podzielił żadnego z zarzutów zawartych w kasacji. Konstrukcja kasacji wskazuje, że bardziej odnosi się ona do orzeczenia sądu I instancji. Dopiero z uzasadnienia wynika, że autorowi kasacji chodziło o to, że NSL dokonał nierzetelnej kontroli odwoławczej. W ocenie SN nie doszło do naruszenia art. 54 ust. 2 u.i.l., zgodnie z którym „postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy może być zawieszono do czasu ukończenia postępowania karnego lub dyscyplinarnego, o ile ich wynik może mieć wpływ na rozstrzygnięcie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy”. Przepis przewiduje fakultatywność w zawieszeniu postępowania dyscyplinarnego w określonej sytuacji. Przesłanka i jej ocena należy do wyłącznej kompetencji sądu lekarskiego. Po pierwsze, podkreślić trzeba, że skoro przepis wskazuje na fakultatywność zawieszenia postępowania, to nie można skutecznie czynić zarzutu z samego faktu, że postępowanie nie zostało zawieszono – co do zasady. W praktyce często pojawia się ten problem. Przykładowo, zgodnie z art. 192 § 2 k.p.k. „jeżeli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić”. Bardzo często jest tak, że sposób zachowania się świadka, dokumenty wskazują na obowiązek przesłuchania go w obecności biegłego. Obrona nie wykazała w żaden sposób, że wynik postępowania karnego mógł mieć wpływ na wynik postępowania dyscyplinarnego.



### 1) Opis sprawy SDI 35/17

W tej sprawie obwiniony został uznany za winnego tego, że w artykule prasowym nie dochował należytej ostrożności w formułowaniu opinii o działalności zawodowej środowiska lekarskiego, a w szczególności lekarza X. Początkowo zarzut obejmował jeszcze jeden czyn – również niezachowanie należytej staranności w formułowaniu opinii o działalności zawodowej środowiska lekarskiego na łamach innej gazety, ale OSL umorzył postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 82 ust. 2 u.i.l.<sup>13</sup> Na lekarza nałożona została kara nagany.

### 2) Naruszone przez obwinionego przepisy

– art. 52 ust. 2 KEL.

### 3) Zarzuty kasacji

Od prawomocnego orzeczenia NSL kasację złożył obrońca obwinionego. W kasacji podniesiono następujące zarzuty:

- rażące naruszenie prawa, a mianowicie art. 82 ust. 1 u.i.l. poprzez jego niezastosowanie i niewydanie orzeczenia niewinniającego od popełnienia zarzutu 1;
- rażące naruszenie art. 28 k.k. w zw. z art. 112 u.i.l. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do zarzutu 2 – obwiniony działał w usprawiedliwionym błędzie co do tożsamości osoby, na temat której wypowiadał się w artykule prasowym.

### 4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

### 5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem

Kasacja została **oddalona jako oczywiście bezzasadna**. W ocenie Sądu Najwyższego zarzut z pkt 1 nie ma charakteru kasacyjnego. To powielenie zarzutu z odwołania obrońcy obwinionego z pewną modyfikacją treści. W Sądzie Najwyższym przyjmuje się, że powielenie argumentów odwołania w kasacji możliwe jest tylko wtedy, gdy sąd II instancji nie odniósł się do nich wcale lub odniósł się nienależycie. Obrońca pod pozorem obrazy prawa kwestionuje ustalenia faktyczne. W kasacji pojawia się sformułowanie: „ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że czyn nie stanowi przewinienia zawodowego” – w kasacji nie można kwestionować faktów. NSL nie mógł być adresatem zarzutu, ponieważ nie dokonywał subsumpcji. W ocenie Sądu Najwyższego, NSL trafnie przyjął interpretację, że art. 52 KEL dotyczy nie tylko konkretnego lekarza, ale także dającej się zidentyfikować grupy zawodowej.

## Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 29 sierpnia 2017 – 3 sprawy

### 1) Opis sprawy SDI 38/17

Sprawa dotyczyła tego, że obwiniona naruszyła godność osobistą pacjentki podczas udzielania jej świadczeń zdrowotnych, co polegało na niestosownym komentowaniu

<sup>13</sup> Zgodnie z art. 82 ust. 2 u.i.l. sąd lekarski może umorzyć postępowanie w przypadku przewinienia mniejszej wagi albo jeżeli orzeczenie wobec obwinionego kary byłoby oczywiście niecelowe ze względu na rodzaj i wysokość kary prawomocnie orzeczonej za ten sam czyn w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawy, a interes pokrzywdzonego temu się nie sprzeciwia.



wieku, stanu ogólnego, przedmiotowym i lekceważącym traktowaniu. OSL uniewinnił lekarza powołując się na art. 61 ust. 2 u.i.l., zgodnie z którym wątpliwości, których nie można usunąć należy rozstrzygnąć na korzyść obwinionego. Ze skargi wynikało, że obwiniona zwróciła się do pacjentki ze słowami „w takim wieku nie powinno się już chodzić po lekarzach”, „nie jestem tu od zbijania ciśnienia i namawiania pacjenta, żeby się zbadał”, „nie potrafię czynić cudów”. Obwiniona zaprzeczyła, aby zwracała się do pacjentki przytoczonymi słowami. NSL utrzymał w mocy orzeczenie sądu I instancji.

## 2) *Przepisy, które w ocenie OROZ naruszyła obwiniona*

- art. 12 ust. 1 KEL;
- art. 36 u.o.z.l.

## 3) *Zarzuty kasacji*

Kasację złożył pełnomocnik pokrzywdzonej. W kasacji podniesione zostały następujące zarzuty:

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 61 ust. 2 u.i.l. poprzez jego błędną wykładnię, zasada *in dubio pro reo* nie może zastępować rzetelnego postępowania dowodowego;
- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie odniesienia się do zarzutu z odwołania pełnomocnika pokrzywdzonej.

## 4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej*

Oddalenie kasacji jako bezzasadnej.

## 5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem*

Sąd Najwyższy wydał **wyrok** i **uchylił** orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego i Naczelnego Sądu lekarskiego i skierował sprawę do **ponownego rozpoznania przez Okręgowy Sąd Lekarski**.

W ocenie Sądu Najwyższego, Naczelny Sąd Lekarski nie dokonał prawidłowej oceny zarzutu w zakresie naruszenia zasady *in dubio pro reo*, co uznać należy za rażącą wadę orzeczenia. Sąd I instancji nie dokonał bowiem analizy materiału dowodowego przed zastosowaniem zasady *in dubio pro reo*. Brak jest w uzasadnieniu argumentacji dlaczego ta zasada została zastosowana. Sąd w uzasadnieniu powinien zwracać uwagę na to, co znajduje się w zdaniu poprzednim – nie do przyjęcia są niektóre wykluczające się zdania. Zasada *in dubio pro reo* nie zwalnia z konieczności analizy materiału dowodowego. Nie można powiedzieć, że skoro zaistniały 2 wersje zdarzenia, to stosuje się tę zasadę. Dlatego też konieczne jest uchylene orzeczenia OSL. Pacjentka trafiła do szpitala nie z powodu wielomiesięcznych dolegliwości, ale z powodu zaostrzenia objawów choroby. Pokrzywdzona oczekiwała na korytarzu wiele godzin, ale po kontakcie z obwinioną zrezygnowała z wizyty. Obwiniona sama nie kontestowała, że rozmawiała z osobami towarzyszącymi pokrzywdzonej, a nie z samą pokrzywdzoną. Kolejna kwestia, to sformułowanie „medycyna nie ma nic do zrobienia”. Obwiniona wystawiła przecież skierowanie na badanie z informacją, że sprawa

jest pilna. To wszystko należało ocenić. Z relacji świadka wynika, że obwiniona kontaktowała się z pokrzywdzoną i rodziną i powiedziała, że faktycznie w tym dniu mogła odezwać się do pacjentki w sposób nieadekwatny.

### **1) Opis sprawy SDI 46/17**

Obwiniony został uznany za winnego tego, że podczas pełnienia dyżuru lekarskiego, podstępem doprowadził X.Y. do poddania się innej czynności seksualnej poprzez dotykanie jej części intymnych ciała oraz zmuszanie jej do dotykania jego krocza.

OSL wymierzył karę ograniczenia zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza na okres 2 lat poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia szkoleń i warsztatów dla lekarzy i innych zawodów medycznych, a także pełnienia funkcji ordynatora staży podyplomowych, opiekuna staży cząstkowych oraz kierownika specjalizacji. Jednocześnie orzeczono zakaz pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia na okres 5 lat.

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

– art. 1, art. 12, art. 14 KEL.

### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia NSL wniósł obrońca obwinionego. Obrońca podniósł 8 zarzutów – 6 dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego i 2 dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

Oddalenie kasacji jako bezzasadnej.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał wyrok, **uchylił orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego i Naczelnego Sądu Lekarskiego i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez Okręgowy Sąd Lekarski.**

Sąd Najwyższy przypomniał, że zgodnie z art. 536 k.p.k. rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w przypadkach określonych w art. 435, 439 i 455. W art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. została określona bezwzględna przyczyna odwoławcza – sytuacja w której sąd był nienależycie obsadzony. Sąd I instancji wydał orzeczenie w składzie 4 osobowym. Jeden z członków sądu określony został jako sędzia „rezerwowy”. Sędzia rezerwowy nie może brać udziału w naradzie, sporządzeniu i ogłoszeniu orzeczenia, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszym postępowaniu. Czwarty sędzia podpisał orzeczenie, co świadczy o nienależycym obsadzeniu sądu, ponieważ OSK obraduje w składzie 3-osobowym. Okoliczność ta nie została podniesiona w samej kasacji, którą SN uznał za bezzasadną.

### **1) Opis sprawy SDI 47/17**

Lekarzowi zarzucono sprzeniewierzenie się prawomocnemu orzeczeniu OSK, w którym orzeczono ograniczenie prawa wykonywania zawodu w zakresie wypisywania recept na leki odurzające i substancje psychotropowe przez okres roku. Mimo orzecz-

nego zakazu, lekarz wypisał receptę na substancje psychotropowe. OSŁ za tak opisany czyn wymierzył karę 1 roku zawieszenia prawa wykonywania zawodu. NSL utrzymał w mocy zaskarżone przez obwinioną orzeczenie.

## **2) *Naruszone przez obwinionego przepisy***

– art. 8 u.i.l.

## **3) *Zarzuty kasacji***

Kasację od prawomocnego orzeczenia NSL wniósł obrońca obwinionej. W kasacji podniesiono tylko jeden zarzut – niewspółmierność kary<sup>14</sup> – naruszenie art. 53 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 112 pkt 2.

## **4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej***

NROZ wnosił o oddalenie kasacji jako bezzasadnej. NROZ przywołał tezę postanowienia SN z dnia 23 września 2016 r. w sprawie SDI 38/16, zgodnie z którą „niewspółmierność kary w rozumieniu art. 96 ust. 1 zd. 2 u.i.l. ma miejsce, gdy między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, jaką należałoby orzec w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary, zachodzi rażąca dysproporcja”. W tej sprawie bez wątpienia nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

## **5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem***

Sąd Najwyższy ocenił, że charakter podniesionych zarzutów powoduje, że kasację należało **oddalić jako oczywiście bezzasadną**. Motywy takiej decyzji przedstawił NROZ. Sąd ustalił wszystkie okoliczności. Nie można oceniać zachowania obwinionej w oderwaniu od kontekstu przeszłości. We wcześniejszych postępowaniach wymierzono obwinionej za czyny o podobnym charakterze stosowne kary. Mimo orzeczeń obwiniona nie zastosowała się do nich w pełni. Sąd zastosował karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu w najniższym ustawowym wymiarze. Przypomnieć należy, że kara zawieszenia prawa wykonywania zawodu może być orzeczona od 1 roku do 5 lat. Należy również mieć na uwadze, że recepta została wystawiona pacjentce, która miała problemy z zasypianiem. Nie chodziło tu o leki kardiologiczne, nie było tu sytuacji, która zagrażałaby życiu pacjentki. Tak więc w takiej sytuacji nie można usprawiedliwić wypisania przez obwinioną recepty w momencie gdy 2 miesiące wcześniej została ograniczona w prawie wykonywania zawodu właśnie w tym zakresie.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 19 września 2017 r. – 3 sprawy**

### **1) *Opis sprawy SDI 49/17***

Obwiniona nie dołożyła należytej staranności w trakcie leczenia protetycznego pacjenta, co spowodowało znaczne dolegliwości bólowe w wyniku zapalenia i martwicy

<sup>14</sup> Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Jednakże do kasacji wniesionej od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego zastosowanie ma art. 96 ust. 1 u.i.l., zgodnie z którym kasacja może być wniesiona również z powodu niewspółmierności kary.

miazgi zębów 11, 15, 24, 22, 23, a także nierzetelnie prowadziła dokumentację lekarską i za to sąd lekarski wymierzył obwinionej karę nagany.

## **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

- art. 8 KEL;
- art. 4 u.o.z.l.;
- art. 41 KEL;
- art. 41 ust. 1 w zw. z art. 4 u.o.z.l.

## **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia wniósł obrońca obwinionej. W kasacji podniesiono zarzuty:

- rażącego naruszenia prawa procesowego: art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 61 ust. 3 u.i.l. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez sporządzenie przez NSL uzasadnienia bez rzetelnego ustosunkowania się do zarzutów podniesionych w odwołaniu;
- rażącego naruszenia art. 61 ust. 3 u.i.l., art. 4, 7, 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę opinii biegłego;
- rażącego naruszenia prawa procesowego: art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 61 ust. 3 u.i.l. w zw. z art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy nie skontrolował orzeczenia sądu I instancji odnośnie zarzutu naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. przez bezzasadne uznanie, że wniosek dowodowy – przesłuchanie 3 świadków zmierza do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy wniosek miał wyjaśnić istotne okoliczności, sąd II instancji powielił stanowisko OSL oparte na niepełnym materiale dowodowym.

## **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

## **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał postanowienie o **oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej**.

Jak zauważył SN, w dwóch zarzutach skarżący podniósł sposób przeprowadzenia kontroli instancyjnej, zarzucając Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu nierzetelność. Uzasadnienie NSL było skondensowane i syntetyczne, ale za nietrafny należy uznać pogląd, że sąd nie odniósł się do zarzutów odwołania. NSL odniósł się z pewnością do wszystkich zarzutów. Stąd nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa.

Zauważyć trzeba, że obrońca, obwiniona byli dwukrotnie zobowiązani w terminie do złożenia wniosków dowodowych, czego nie uczynili. Obwiniona nie złożyła wyjaśnień, obwiniona i obrońca nie stawili się na rozprawie. Dowody, które obrona wносиła na późniejszym etapie postępowania dotyczyły zachowania po czasie, kiedy obwiniona dopuściła się zarzucanych czynów.

### **1) Opis sprawy SDI 57/17**

W tej sprawie obwinionych zostało trzech lekarzy. Od prawomocnego orzeczenia NSL zostały wniesione dwie kasacje, dlatego w opisie sprawy uwzględnionych zostało tylko dwóch obwinionych lekarzy.

Pierwszy z obwinionych – X – pełniąc dyżur, przyjmując rodzącą w 37 tygodniu ciąży pacjentkę nie przekazał lekarzowi dyżurnemu sali porodowej swoich obserwacji i spostrzeżeń oraz konieczności bezzwłocznego zajęcia się pacjentką. Za tak opisany czyn wymierzono karę upomnienia.

Obwiniony Y wezwany na salę porodową do rodzącej w 37 tygodniu ciąży w celu zdjęcia szwu szyjkowego, po pierwszej nieudanej próbie, a następnie po zdjęciu z pomocą położnej szwu, nie dołożył należytej staranności i nie upewnił się, że zapis KTG u rodzącej jest prawidłowy. Za tak opisany czyn wymierzono karę upomnienia.

## **2) *Naruszone przez obwinionych przepisy***

Przez lekarza X – art. 4 u.o.z.l. w zw. z art. 8 KEL;

Przez lekarza Y – art. 4 u.o.z.l. w zw. z art. 8 KEL.

## **3) *Zarzuty kasacji***

Kasacje zostały wniesione przez obrońców obwinionych.

## **4) *Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej***

Wniósł o oddalenie jako oczywiście bezzasadnej kasacji w sprawie lekarza X i przychylił się do kasacji w sprawie lekarza Y w tym zakresie, że obwiniony nie miał w dniu zdarzenia dyżuru, nie kierował salą porodową. W ocenie NROZ obwiniony Y, został poproszony wyłącznie o zdjęcie szwu, co uczynił i opuścił salę porodową – udzielił pomocy medycznej w ograniczonym zakresie w sposób prawidłowy.

## **5) *Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem***

Sąd Najwyższy **oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne**. Z obszernego ustnego uzasadnienia, wynikało, co następuje:

Sąd Najwyższy zauważył, że do postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy nie można przykładać w 100% takiej samej miary jak do postępowań karnych. Ustawa *o izbach lekarskich* odnosi się do „odpowiedniego” stosowania przepisów k.p.k. Przepisy te muszą być odpowiednio stosowane. Tam, gdzie sędziami nie są prawnicy musimy stosować przepisy k.p.k. tak, aby standardy procedury były zachowane, sprawa została wyjaśniona, prawo do obrony zagwarantowane w odpowiednim stopniu. Przedmiotem rozstrzygnięć sądów lekarskich nie są przestępstwa, postępowania te dotyczą błędów w sztuce, błędów w organizacji, naruszeń Kodeksu etyki lekarskiej.

Zarzuty wskazane w kasacji lekarza X dotyczyły procedury, naruszeń formalnych. O takich naruszeniach formalnych można mówić dopiero wtedy, gdy te naruszenia wypaczają prawo obwinionego do obrony. Na marginesie – uchylene sprawy i skierowanie do ponownego rozpoznania może prowadzić tylko do umorzenia postępowania. Kasacja, w której wskazuje się na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego nie mogłaby spełniać tych celów, ponieważ za 2 miesiące nastąpiłoby przedawnienie karalności.

W kasacji podniesiono 6 zarzutów. Część zarzutów pokrywa się z zarzutami z drugiej kasacji w sprawie lekarza Y, w szczególności zarzut dotyczący nie oparcia się na opiniach biegłych zgromadzonych w postępowaniu karnym. Pojawia się także zarzut nieuwzglę-

nienia opinii prywatnej. Sąd Najwyższy przypomniał, że nie znaleźliśmy się w świecie kontrydiktoryjności, który miał istnieć od 2015 r., gdzie opinia prywatna została zrównana z opinią biegłego wskazanego przez sąd, czy prokuratora. Nie zmienił się status opinii prywatnych. Opinia ta jest bardziej zbliżona do pisma procesowego w swoim charakterze. Opinia prywatna nie jest opinią odpowiadającą opinii biegłego wskazanego przez sąd lub prokuratora. Z opinii prywatnej wynika, że zapis KTG był prawidłowy. W innych opiniach wskazano na coś zupełnie innego. Opinia prywatna razi, wynika z niej coś diametralnie odmiennego. Nie ma powodów, żeby ze względu na treść tej opinii zmieniać orzeczenie.

Sprawa była skomplikowana przede wszystkim ze względu na jej tragiczny finał, ale także pod względem medycznym i prawnym, na co wskazuje ilość tomów. Uzasadnienia sądów obu instancji, zwłaszcza OSL zostały sporządzone dość rzetelnie. Trudno tu mówić o rażących uchybieniach.

Odnosnie braku dokładnego opisu zarzutu, wskazać należy, że w art. 8 KEL jest mowa o wymaganej „należytej staranności”. Być może można lepiej sformułować zarzut, ale nie odbiega on w sposób drastyczny od standardów.

Trzecia kwestia dotyczyła rozważenia zarzutów odwołania. Niefortunny był argument sądu, że trudności w powołaniu biegłego, który wydał opinie na potrzeby postępowania karnego polegałyby na tym, że takiego biegłego nie można wezwać na rozprawę. Było to jednak uchybienie bez większego znaczenia.

Zarzut dotyczył niedołożenia należytej staranności, niezapoznania się z zapisem KTG. Zapoznanie się z dokumentacją medyczną nie mieściło się w treści zarzutu. W jakiej sytuacji został do pacjentki wezwany obwiniony? Został wezwany z oddziału ginekologii, jako lekarz z tego szpitala, z tej specjalizacji. Miał problem ze zdjęciem szwu, poszedł po drugiego lekarza, którego nie znalazł, skorzystał z pomocy położnej. Nie można roli lekarza sprowadzać do trybika w maszynie. Niezależnie od tego, że obwiniony Y nie pełnił wtedy dyżuru, jak już zajął się pacjentką powinien zachować należyłą staranność i zapoznać się z wynikiem badania KTG.

### **1) Opis sprawy SDI 56/17**

Obwiniony jako lekarz zespołu ratownictwa medycznego niewłaściwie ocenił wynik badania EKG wykonany u pokrzywdzonej, czego skutkiem był brak decyzji o hospitalizacji pacjentki, pomimo istniejących wskazań do tejże hospitalizacji. Za tak opisany czyn lekarz został ukarany karą nagany.

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

– Art. 4 u.o.z.l. w zw. z art. 8 KEL.

### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia NSL wniósł obrońca obwinionego podnosząc pięć zarzutów.

### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał postanowienie o **oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej**. SN podkreślił, że do postępowań przed sądami lekarskimi nie można przykładać tej



samej miary, co do postępowań karnych, chociażby z uwagi na materię tych postępowań. Orzeczenie NSL spełnia wymagane kryteria. Orzeczenie sądu I i II instancji „łapie” istotę przypisanego zarzutu. Materiał zgromadzony w sprawie był wystarczający dla rozstrzygnięcia kwestii będącej przedmiotem postępowania. Nie chodziło tu o postawienie błędnej diagnozy. Sprawa sprowadza się do tego, że obwiniony nie mając odpowiednich narzędzi nie zdecydował się na przewiezienie pacjentki do szpitala w celu poszerzenia diagnostyki. obrońca wskazywał, że uniesienie odcinka ST może mieć różne przyczyny. Biegły w swojej opinii jednak wyraźnie wskazuje, że w 90% świadczy o wystąpieniu ostrego zespołu wieńcowego. Gdyby proporcje były odwrócone i przykładowo w 1% przypadków taki wynik wskazywałby na ostry zespół wieńcowy, to co innego. Wszyscy medycy, którzy wypowiedzieli się w tym postępowaniu zauważyli, że mieliby wątpliwości i przewieziliby pacjentkę do szpitala w celu poszerzenia diagnostyki.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 4 października 2017 r. – 1 sprawa**

### **1) Opis sprawy SDI 69/17**

Obwiniony pełniąc dyżur w oddziale neurologicznym szpitala specjalistycznego na podstawie skierowania do szpitala nie zbadał i nie zlecił badania obrazowego u pacjenta. Sąd wymierzył karę upomnienia.

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

– art. 2 ust. 2 KEL w zw. z art. 8 KEL.

### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia złożył obrońca obwinionego. W kasacji zarzucono m.in.:

- rażące naruszenie art. 410 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 89 ust. 1 pkt 1 u.i.l. poprzez pominięcie przy wyrokowaniu części dowodów w szczególności zeznań świadków;
- rażące naruszenie art. 2 ust. 2 w zw. z art. 8 KEL poprzez błędne zastosowanie;
- rażące naruszenie art. 61 ust. 2 i 3 ust. o izb. lek. poprzez złamanie zasady *in dubio pro reo* i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, jak i doświadczenia życiowego i zawodowego.

### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

NROZ wnosił o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. NROZ przytoczył słowa, które padły już na sali SN: „nie można roli lekarza sprowadzać do trybika w maszynie”. Niezależnie więc od tego, co było napisane na skierowaniu wystawionym do szpitala, niezależnie od tego, jakie były „oczekiwania” rodziny pacjenta, ilu pacjentów w tym dniu zostało na oddział przyjętych, obowiązkiem obwinionego w sytuacji gdy zobaczył pacjenta było: zbadanie pacjenta i w tym przypadku zlecenie badania obrazowego, zwłaszcza w świetle zgłaszanych objawów.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał postanowienie o **oddaleniu kasacji jako bezzasadnej**. W toku postępowania wielokrotnie obrona odnosiła się do wzorca postępowania. W tej sprawie



w kwestii wzorca wypowiedziały się dwa składy orzekające, a więc w sumie ośmiu lekarzy. Wzorzec postępowania nie zawsze musi wynikać z przepisów. Często wzorzec wynika z norm ogólnych, praktyki. Nie wolno niweczyć takich wzorców. Sąd musi odnosić się do zachowań wzorcowych. Jakie było zadanie obwinionego? Nie było to zadanie administracyjne. Obwiniony miał ocenić, czy przyjąć pacjenta do szpitala i kiedy. Na jakiej podstawie? No właśnie na podstawie badania. Lekarz nie może opierać się jedynie na zaświadczeniu wystawionym przez innego lekarza. W szpitalu obwiniony miał większe możliwości diagnostyczne. Obwiniony nie sprostował wymogom wzorca. Stopień zawinienia obwinionego jest niski. Zachowania lekarza nie można wiązać z późniejszymi wydarzeniami, ze śmiercią pacjenta, zresztą w toku postępowania nikt tego nie robił. W tej sprawie sądy stanęły w obronie pewnych zasad. W ocenie Sądu Najwyższego nie ma podstaw do uwzględnienia kasacji. Ewentualne, nie w pełni prawidłowe, stosowanie norm procesowych nie miało wpływu na treść orzeczenia.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 24 października 2017 r. – 1 sprawa**

### **1) Opis sprawy SDI 71/17**

Ta sprawa miała szczególnie istotną rangę ze względu na to, że dotyczyła obwinionej, który został pozbawiony prawa wykonywania zawodu. Wniosek o ukaranie obejmował 3 zarzuty: nieprowadzenie dokumentacji medycznej pacjentki z leczenia protetycznego, nieprawidłowe postępowanie diagnostyczno-terapeutyczne wobec pacjentki w trakcie leczenia protetycznego, wykonywanie zawodu lekarza w dziedzinie protetyki stomatologicznej pomimo obowiązującej kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu. Za dwa pierwsze czyny sąd orzekł kary nagany. Za trzeci czyn, mając również na uwadze fakt, że wobec obwinionej zostały już orzeczone przez sądy lekarskie inne kary 14 razy, sąd wymierzył karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu.

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

- art. 41 ust. 1 i 2 u.o.z.l.;
- art. 4 u.o.z.l. w zw. z art. 8 KEL;
- art. 8 pkt 3 u.i.l.

### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia wniósł obrońca obwinionej. W kasacji podniesiono m.in. zarzut niewspółmierności orzeczonej kary oraz zarzuty:

- na zasadzie art. 96 ust. 1 u.i.l. niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu;
- na zasadzie art. 96 ust. 1 u.i.l. w zw. z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie;
- na zasadzie art. 96 ust. 1 u.i.l. inne rażące naruszenie prawa tj. art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 61 pkt 1 u.i.l. przez uznanie za winną popełnienia zarzucanych przewinień w sytuacji, gdy przewinienia nie zostały wykazane i udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości;

- na zasadzie art. 96 ust. 1 u.i.l. inne rażące naruszenie prawa tj. art. 117 § 1 k.p.k. oraz art. 117 § 2 k.p.k. poprzez brak prawidłowego zawiadomienia o terminach rozpraw i przeprowadzenie rozpraw bez udziału obwinionej pomimo braku prawidłowego zawiadomienia jej o terminie rozprawy, co w konsekwencji skutkowało pozbawieniem obwinionej prawa do obrony;
- na zasadzie art. 96 ust. 1 u.i.l. inne rażące naruszenie prawa tj. art. 6 k.p.k. poprzez pozbawienie obwinionej prawa do obrony polegające na wadliwym zawiadomieniu obwinionej o terminie rozprawy w sprawie oraz mimo wadliwego sposobu zawiadomienia obwinionej o rozprawie przeprowadzenie rozprawy i wydanie orzeczenia, co narusza art. 117 § 2 k.p.k.;
- na zasadzie art. 96 ust. 1 u.i.l. inne rażące naruszenie prawa tj. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przez przewodniczącego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

#### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

Oddalenie kasacji jako bezzasadnej.

#### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał postanowienie o **oddaleniu kasacji jako bezzasadnej**.

Kasacja nie została oddalona jako oczywiście bezzasadna, tylko ze względu na to, że został wskazany zarzut niewspółmierności kary. Pozostałe zarzuty są bowiem bezzasadne w stopniu oczywistym.

Zarzut z pkt 2 – wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. dotyczący sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej jego wykonanie jest oczywiście nietrafny, chybiony, skarżący nie podaje na czym ma polegać. W dodatku zdziwienie budzi, że zarzut wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej podniesiony został na końcu uzasadnienia „z ostrożności procesowej”. Jeżeli zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza to po prostu się ją podnosi. Zostały przez OSL orzeczone 3 kary za 3 różne czyny, dotyczące 3 różnych przewinień. To orzeczenie jest jak najbardziej wykonalne. Kiedy można mówić o sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej jego wykonanie? Przykładowo – w sytuacji, gdyby w jednym orzeczeniu obwiniony został ukarany i uniewinniony.

Zarzut 5 i 6 kasacji dotyczący nieprawidłowego zawiadomienia o terminach rozpraw jest również chybiony. Obwiniona została zawiadomiona w prawidłowy sposób. Jest informacja, że obwiniona została zawiadomiona o terminie rozprawy przed OSL – zawiadomienie zostało odebrane i pokwitowane przez pracownika kancelarii. Adres do doręczeń ustalony został w trybie art. 138 k.p.k. Na ten sam adres wysłany został obwinionej odpis orzeczenia i tego już nie kwestionowała.

Obrońca nie kwestionował w odwołaniu od orzeczenia OSL prawidłowości zawiadomienia obwinionej o terminie rozprawy. Zarzut ten pojawia się dopiero w kasacji. Aż się prosiło, żeby taki zarzut podnieść w odwołaniu.

Wezwanie na rozprawę przed NSL zostało uznane za doręczone w trybie art. 133 § 2 k.p.k. Obwiniona nie stawiała się, jej obrońca też nie.

Zarzuty z pkt 3 i 6 nie mają charakteru kasacyjnego. NSL nie mógł naruszyć art. 366 § 1 k.p.k., ponieważ odnosi się on do postępowania przed sądem I instancji.

Zarzut niewspółmierności kary w ocenie Sądu Najwyższego nie zasługuje na uwzględnienie. Kara jest surowa, ale nie za surowa. Jest adekwatna do zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości, stopnia szkodliwości korporacyjnej, charakteru czynu, do postawy obwinionej, która co najmniej dwunastokrotnie została przez sądy lekarskie ukarana. Jak słusznie zauważył NROZ, obwiniona zamiast leczyć, dalej szkodziła. Chyba jedyne skuteczne narzędzie to pozbawienie prawa wykonywania zawodu.

## **Wokanda Sądu Najwyższego w dniu 6 grudnia 2017 r. – 2 sprawy**

### **1) Opis sprawy SDI 84/17**

W tej sprawie zarzut postawiony obwinionemu lekarzowi dotyczył tego, że obwiniony, będąc lekarzem nadzorującym prowadzony u pacjentki proces terapeutyczno-diagnostyczny, bez uzasadnionego powodu odmówił chorej zaplanowanego leczenia chemioterapeutycznego, mimo iż została przyjęta w tym dniu w trybie planowym w celu wdrożenia tego właśnie leczenia, a także nie wskazał innej właściwej jednostki ochrony zdrowia, w której winna być leczona pacjentka, co skutkowało opóźnieniem zastosowania wobec chorej właściwej terapii. Sąd lekarski wymierzył obwinionemu karę pieniężną.

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

– art. 7, 20, 53 ust. 3 KEL.

### **3) Zarzuty kasacji**

W kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego podniesiono 17 zarzutów. Obrona wykazywała, że sądy lekarskie niesłusznie oddaliły wnioski dowodowe obrony, w szczególności nie dopuściły i nie przeprowadziły dowodu z opinii biegłego z zakresu onkologii i hematologii.

### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

NROZ wnosił o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. NROZ zwrócił uwagę, że 12 spośród podniesionych w kasacji zarzutów jest dokładnym powtórzeniem zarzutów podniesionych już przez obrońcę obwinionego w odwołaniu od orzeczenia OSL. Do tych zarzutów odniósł się już NSL w uzasadnieniu orzeczenia. Pozostałe zarzuty dotyczyły błędów w ustaleniach faktycznych. Niezrozumiałym dla NROZ było ponowne podnoszenie tych samych zarzutów, w szczególności zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych i to w kasacji, która jest przecież nadzwyczajnym środkiem skargi i zgodnie z art. 96 ust. 1 u.i.l. może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., innego rażącego naruszenia prawa lub z powodu niewspółmierności kary.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy **oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną**. W ocenie Sądu „to, co oczywiste” nie wymaga opinii specjalisty. NSL wykazał dlaczego wnioski dowodowe obrońcy obwinionego zostały odrzucone i SN w pełni to stanowisko podzielił. Zarzu-

ty dotyczące oceny dowodów powinny znaleźć się w odwołaniu od orzeczenia sądu I instancji, a nie w kasacji. Sąd Najwyższy w pełni zgodził się ze stanowiskiem NROZ – wystarczyło podejść po ludzku i porozmawiać z pacjentką.

### **1) Opis sprawy SDI 85/17**

Obwinionemu postawione zostały dwa zarzuty.

Pierwszy zarzut dotyczył tego, że obwiniony nie dołożył należytej staranności w opiece nad pacjentką w czasie porodu, co polegało na niezbadaniu rodzącej (za tak opisany czyn sąd wymierzył karę nagany).

Drugi zarzut dotyczył braku oceny czynników ryzyka okołoporodowego u pacjentki m.in. oceny przypuszczalnej masy płodu (za tak opisany czyn sąd wymierzył karę ograniczenia czynności w wykonywaniu zawodu lekarza poprzez zakaz prowadzenia porodów przez okres jednego roku).

### **2) Naruszone przez obwinionego przepisy**

– art. 4 u.o.z.l.

### **3) Zarzuty kasacji**

Kasację od orzeczenia wniósł obrońca obwinionego. Obrona podniosła, po pierwsze, zarzut rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 ust. 3 pkt 1 u.i.l. poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów obrazu przepisów zawartych w treści wniesionego odwołania oraz nieodniesienie się do żadnego z zarzutów odwołania.

Po drugie, podniesiony został zarzut rażącego naruszenia art. 6 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz polegający na zaniechaniu przez sąd rzeczywistej kontroli odwoławczej przez pozorne rozpoznanie środka odwoławczego.

Trzeci zarzut dotyczył rażącego naruszenia prawa procesowego, art. 450 § 3 k.p.k. i art. 453 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegającego na przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej i wydaniu orzeczenia utrzymującego w mocy wyrok skazujący sądu I instancji bez udziału obrońcy i oskarżonego.

### **4) Wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej**

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. NROZ zwrócił uwagę na problem uprawnień lekarzy w zakresie leczenia. Coraz częściej rozmywa się odpowiedzialność lekarzy i położnych za dobrostan matki i dziecka. W tej sprawie obecność lekarza na sali nie była wymuszona systemem. Samo dobrowolne pojawienie się obwinionego na sali porodowej już wiązało się z przyjęciem przez obwinionego odpowiedzialności za poród.

### **5) Orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem**

Sąd Najwyższy wydał wyrok. **Uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał NSL do ponownego rozpoznania.** W ustnym uzasadnieniu Sąd Najwyższy zauważył, że NSL nie odniósł się do żadnej z opinii biegłych. Uzasadnienie NSL było bardzo lakoniczne. OSK również nie odniósł się do żadnej opinii, nie wskazał co, z której opinii

wynika. Wystarczyło kilka zdań w uzasadnieniu sądów dotyczących opinii biegłych. Odnosnie nieobecności obrońców na rozprawie przed NSL – postawa obrońców wskazuje, że z ich winy nie stawili się na rozprawie. W sprawie zapadł prawomocny wyrok karny, tak więc NSL ponownie rozpoznając sprawę sam oceni jaki jest termin przedawnienia karalności czynu.

## Podsumowanie

Analizując rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w 2017 r. można zauważyć powtarzające się uwagi.

Po pierwsze, SN zwraca uwagę na specyfikę postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. Specyfika postępowań dyscyplinarnych lekarzy wyraża się w tym, że rzecznikami odpowiedzialności zawodowej, członkami sądów lekarskich są lekarze, a nie prawnicy. Przykładowo w jednej ze spraw zauważono, że nie było potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego w celu ustalenia, czy prawidłowo został przeprowadzony wywiad lekarski. Sąd lekarski rozpoznający sprawę przyjął, że ustalenie prawidłowości przeprowadzenia „wywiadu lekarskiego” – czyli jednej z podstawowych powinności lekarskich nie wymaga zasięgnięcia opinii biegłego, ponieważ nie jest to wiedza specjalna w przypadku ogółu lekarzy. Zgodnie z art. 59 ust. 2 tylko „jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy wymaga wiadomości specjalnych zasięga się opinii biegłego lub specjalisty”. Nie w każdej sprawie taka konieczność zachodzi. Innymi słowy, to, co „oczywiste” nie wymaga opinii specjalisty. W kilku orzeczeniach SN podkreślił rolę podmiotów orzekających w sprawach dyscyplinarnych, zauważając w uzasadnieniu, że zachowanie, postawa obwinionego lekarza została oceniona przez 8 lekarzy – 3 lekarzy będących członkami OSL i 5 lekarzy będących członkami NSL.

Po drugie, przepisy Kodeksu postępowania karnego do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio<sup>15</sup>. Do postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy nie można więc przykładać w 100% takiej samej miary jak do postępowań karnych. Ustawa *o izbach lekarskich* odnosi się do „odpowiedniego” stosowania przepisów k.p.k. Przepisy te muszą być odpowiednio stosowane. Trzeba pamiętać, że w postępowaniach dyscyplinarnych członkami sądu nie są prawnicy, tylko lekarze. Należy więc stosować przepisy Kodeksu postępowania karnego tak, aby standardy procedury były zachowane, sprawa została wyjaśniona, prawo do obrony zagwarantowane w odpowiednim stopniu. Gdyby stosować ściśle przepisy k.p.k. do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy – tak samo jak stosuje się te przepisy do postępowań karnych, to właściwie prawie każde orzeczenie sądu lekarskiego mogłoby zostać uchylone, co prowadziłoby do absurdu. Pamiętać należy, że przedmiotem rozstrzygnięć sądów lekarskich nie są przestępstwa. Postępowania te dotyczą błędów w sztuce, błędów w organizacji, naruszeń Kodeksu etyki lekarskiej.

<sup>15</sup> Zgodnie z art. 112 ust. 1 u.o.i.l. w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego*.

Po trzecie, aż w dwóch przypadkach Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania ze względu na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 1 – w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona. W dwóch przypadkach zaistniała sytuacja, w której pod orzeczeniem okręgowego sądu lekarskiego podpis złożyło czterech sędziów – sędzia rezerwowo również złożył podpis pod orzeczeniem.

Z pewnością kontrola Sądu Najwyższego sprawowana nad orzecznictwem sądów lekarskich podnosi poprzeczkę poziomu postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. obrońcy obwinionych i pełnomocnicy pokrzywdzonych<sup>16</sup> są z reguły prawnikami, profesjonalistami, którzy bacznie monitorują postępowanie prowadzone przed sądami lekarskimi i wyłapują wszelkie uchybienia proceduralne. Analiza orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych lekarzy pozwala na kształtowanie dobrych praktyk orzekania sądów lekarskich.

### **Streszczenie**

W artykule przedstawiono analizę orzeczeń Sądu Najwyższego, które zapadły w 2017 r. w sprawach dotyczących odpowiedzialności zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków.

**Słowa kluczowe:** Sąd Najwyższy, sądy lekarskie, Kodeks etyki lekarskiej

### **The jurisdiction of the Supreme Court in 2017, concerning professional liability of the physicians and dentists**

#### **Summary**

The article presents the jurisdiction of the Supreme Court in 2017, concerning professional liability of the physicians and dentists.

**Key words:** Supreme Court, Medical courts, Code of Medical Ethics

---

<sup>16</sup> Zgodnie z art. 58 ust. 2 u.i.l., obwiniony może ustanowić nie więcej niż dwóch obrońców spośród lekarzy, adwokatów lub radców prawnych.



